

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego wpłynęło dalej w drodze składki:

W powiecie *Delatyńskim* 39 zł. 58½ c.; w powiecie *Trembowelskim* 12 zł.; w powiecie *Rohatyńskim* 8 zł.; w powiecie *Nadwórniańskim* 6 zł. 58 c.; w powiecie *Wojnickim* 87 zł., a w powiecie *Łopatynskim* 3 zł. 20 c. w. a.

Telegramy.

Baguzza, 25. maja. Derwisz Basza usiłował napróżno przebieć się przez wawozy Dugi. Walka była krwawa, straty z obu stron wielkie. Turcy stracili Mehmeda Beja Csengsiga, dowódcę Arnaulów Azlama Beja i kilku oficerów sztabowych. Derwisz Basza zwrócił się do Bilehii, a wczoraj ruszył z znaczną siłą zbrojną do Baniani, by próbować tamteży przeprawy do Niksizu.

Frankfurt, 25. maja. Osobny dodatek do *Frankf. Postzeitung* z soboty donosi z Kassel, że na piątkowym posiedzeniu rady ministerjalnej uchwalone zostało przywrócenie konstytucyi z r. 1831 i ustawy wyborczej z r. 1831. Pogłoska o zmianie w gabinecie jest dotąd bezzasadna.

Paryż, 25. maja. *Monitor* pisze: Lord Russell przesadził czynny stan armii francuskiej. Rzeczywisty stan armii czynnej wynosi 400.000, a rezerwa liczy 203.000 ludzi.

Przegląd polityczny.

Lwów, 27. maja. Jak już wspominaliśmy wczoraj, toczyły się na ostatnim posiedzeniu wydziału finansowego obrady nad budżetem wojskowym. Dziś dowiadujemy się z dzienników wiedeńskich, że zajmująca się tym działem sekcya postawiła w swoim sprawozdaniu dwanaście rozmaitych wniosków oszczędności, z których głównejsze domagają się częściowej redukcji armii w Wene-cyańskim i uregulowania pensyi wojskowych urzędników.

Poczta zagraniczna przyniosła dziś tylko tę nowinę, że rząd heski zdecydował się wreszcie przywrócić konstytucyę z r. 1831. Jak donosi bowiem *Frankf. Postztg.* była w Kassel 24. b. m. rada ministerjalna, na której postanowiono uczynić zadość uchwale sejmu związkowego i przywrócić konstytucyę z r. 1831 — ale z ustawą wyborczą z tego samego roku, kiedy przeciwnie lud heski domagał się jak wiadomo przywrócenia poprawionej ustawy wyborczej z r. 1849. Jest to więc zawsze jeszcze kwestya niezamknięta, i przy nadarzonej sposobności może spór ten wytoczyć się nanowo przed trybunałem sejmu związkowego. Zaś co do sprawy honorowej z Prusami domaga się prasa berlińska coraz usilniej, ażeby Prusy zadaly zadośćuczynienia od Elektora heskiego. Z tego powodu — jak donoszą z Frankfurtu Gazecie powszechniej — miała być nawet 23. b. m. w Würzburgu konferencya środkowych państw niemieckich, na której naradzano się nad tem, jak wypadła zachować się związkowi w obec przybierającego coraz groźniejszego rozmiary sporu z Prusami.

Sprawa uwieczonych szefów zamierzonej wyprawy do Tyrolu ma być — jak piszą korespondencyi Scharfa z Turynu — oddana pod sąd senatu, a to głównie z tej przyczyny, ażeby Garibaldi, który zapewne zechce przyjąć na siebie całą odpowiedzialność za tę wyprawę, nie powoływać ze względu na wyjątkowe stanowisko jego przed sąd zwyczajny. Wszelako bardzo być może, że cały ten proces będzie tylko pozorem przeprowadzony, gdyż jak zapewniają, miał Garibaldi 23. b. m. przybyć do Turynu i mieć konferencyę z Królem dla uchylenia wszelkich nieporozumień, i nie ma prawie wątpliwości, że przedstawienia jego znajdą posłuchanie u Króla.

W stanie wyprawy meksykańskiej zdaje się znowu zapowiadać zwrot pomyślniejszy dla Francyi. Jak donosi bowiem *Pays*, miał lord Russell po zamknięciu ostatniej rady gabinetowej wyrazić postawi hiszpańskiemu ubolewanie swoje nad nieporozumieniem pomiędzy reprezentantami mocarstw sprzymierzonych w Meksyku i zapewniać, że Anglia będzie wspierać Francyę w jej zamiarach, gdyż chodzi jej o to, by zjednać sobie pomoc Francyi na przypadek nieprzyjaznego wystąpienia Stanów zjednoczonych. Tak nagły zwrot w polityce angielskiej zdaje się być wprawdzie cokolwiek wątpliwym, jednakże już samo podanie tej wiadomości w półurzędowym dzienniku francuzkim przemawia za jej prawdopodobieństwem.

Ostatnie zwycięskie raporta tureckie z Hercegowiny okazały się niestety niezupełnie prawdziwymi, gdyż dzisiejszy telegram z Baguzu z 25. b. m. zapewnia, że Derwisz Basza niezdolał dotąd przebieć się przez wawozy Dugi. Walka miała być zacięta i straty z obu stron wielkie, ale w końcu musieli Turcy ustąpić, i zamierzają te-

raz z Banjani przebrać się inną drogą do Niksizu. Pokazuje się więc z tego, że i wiadomość o odebraniu twierdzy Niksicza powstańcom była fałszywa.

Wreszcie donosi jeszcze poczta zamorska z Chin, że sprzymierzeni pobili znowu powstańców chińskich i wzięli szturmem ich obóz pod Wongkadzą, z kąd Taipignowie pustoszyli zachodnią okolicę Shanghaiu.

Sprawy krajowe.

Protokół 17go posiedzenia rady miasta Lwowa odbytego na dniu 15. kwietnia 1862 r. — Prezydujący pan burmistrz miasta.

Obecnych panów radnych razem 71.

Z nieobecności nieusprawiedliwionych 2.

Po zagajeniu posiedzenia o godzinie 5½ odczytany był protokół z 3. kwietnia 1862 r., który przez zgromadzenie przyjętym i należyte podpisaniem został.

Następnie zawiadomił p. prezydujący zgromadzenie rady miejskiej, że w dniu 19go b. m. o godzinie 6tej wieczorem odbędzie się w kościele archikatedralnym uroczysty obchód zmartwychwstania Chrystusa, i zaprosił panów radnych do wzięcia udziału w uroczystości. Zgromadzenie przyjęło zaproszenie.

Potem zabrał głos radny p. Boczkowski i zapytał pana prezydującego: co się stało z protestem przez kilkunastu radnych podpisanym, a w biurze rady miejskiej celem dalszego zbierania podpisów złożonym? gdyż dzienniki miejscowe doneszą, że został w treści zmienionym, a nawet z bióra rady wyniesionym, i wnioś, by zgromadzenie rady miejskiej o osnowie protestu zawiadomić.

Pan prezydujący wyjaśnił, że złożone zostało dnia 8go b. m. w biurze rady m. oświadczenie od kilkunastu radnych w formie reklamy przeciw doniesieniu tutejszego dziennika polskiego i wiedeńskiej gazety „Ost u. West“, że rada m. jako ciało nie brała udziału w igraszce spalania wycinku dziennika „Czas“, o której nr. 76 Dziennika Polskiego pod nazwą Autodafé wspomina“ z osobnem wezwaniem do burmistrza wystosowanem, w którym żądano, by radnych o wniesieniu takiego protestu zawiadomić, i do składania swych podpisów na nim zaprosić.

Ponieważ z jednej strony taka reklama w sprawach dziennikarskich nie odnosi się do kompetencji burmistrza, a z drugiej strony nie była jako wniosek do rady stawiona, więc nie mogła być na porządek dzienny wzięta, zaś burmistrz obowiązany tylko wykonać uchwałę pełnej rady, i nie mogąc się dalej tą sprawą zajmować, polecił sekretarzowi rady nietamowanie dalszych podpisów radnych, którzyby się zgłosili.

To oświadczenie już przez członków około 30 podpisane złożeniem jest w biurze rady m. — Także przytoczył p. prezydujący, że przedmiot protestacyą poruszony nie odnosi się do zakresu działań rady, i nie może być pod żadną sekcją tejże rady podporządkowany, dlatego też pan prezydujący był zdania, że rada miejska tą sprawą zajmować się nie powinna.

To zdanie popierał radny p. Ziemiałkowski, wyjaśniając przysiętem, że radni wnoszący protestacyę przeciw podaniu dziennika polskiego z fałszywego stanowiska na całą sprawę się zapatrywali i za podszeptem złych ludzi dali się użyć do kroku, który rozdzielenie tyle oplakiwane wywołać i zaufanie ogółu do rady podkopać może. Przekonał również zgromadzenie wymownemi słowy, że w gronie rady miejskiej inteligencya tak zwana jest potrzebna, a i pozyteczna dla dobra gminy, i nakoniec wnioś, by rada miejska mając zawsze dobro ogółu a nie prywaty na oku postępowała na drodze dotychczasowej, i w dowód tego niezachwianego postanowienia do porządku dziennego przeszła.

Zanim ten wniosek p. prezydujący pod głosowanie poddać był w stanie, powstało całe zgromadzenie na znak, że podziela zdanie i zapatrywanie się radnego p. Ziemiałkowskiego, i uchwaliło prawie jednomyślnie przejść do porządku dziennego.

Następnie interpelował p. prezydującego radny p. Gnoiński, zapytując, co za przeszkody są, że w sprawie tylekroć poruszanej o utworzenie giełdy we Lwowie nie się nie dzieje? Pan prezydujący przyrzekł przedłożyć sprawozdanie o stanie tej sprawy na najbliższem posiedzeniu, co zgromadzenie do wiadomości przyjęło.

W dalszym ciągu posiedzenia przystąpiono do obrad nad sprawami porządku dziennego.

Sprawozdawca radny p. Gębarzewski.

Nr. mag. 3641, rad. 152. W sprawie ustanowienia tarła we Lwowie dla wołów kolejną transportowanych zatwierdziło zgromadzenie rady miejskiej na posiedzeniu dnia 16go stycznia odbytem uchwałę sekcji przy l. 28.359 ex 1861 zapadłej, mocą której plac dzisiejszej targowicy bydłowej nad Peltwą przy końcu ulicy słonecznej położony tymczasowo na tarło przeznaczonym został. Gdy ten plac wielu handlarzy dla braku wody niezadowolili, więc sekcya porządku przez dotyczącą komisję inny stosowniejszy plac poszukiwała.

St. Simon, urzęduje pierwszy sekretarz legacyi, radca legacyi baron Buusen. Liczba osób przy poselstwie królewskim w Turynie jest tak znaczna jak przy poselstwach królewskich w Paryżu i Petersburgu, a to z przyczyny wielkiego napływu pracy. Asesor sądowy baron Buddenbrock do niedawna attache poselstwa w Turynie, a ztamtąd dla słabości zdrowia odwołany, został teraz przydzielony jako attache do poselstwa w Dreźnie.

(Izby pruskie.) *Nowa pruska gazeta* zaprzecza z góry wieściom o wstąpieniu do ministerium p. Bismark-Schönhausen. Teraz p. Bismark mianowany został posłem w Paryżu i zarazem dekorowany orderem orła czerwonego I klasy. Kwestya adresu mocno teraz zajmuje stronnictwa w sejmie pruskim. Partya postępową pragnie w adresie nie uwzględniać wcale mowy księcia Hohentloego przy otwarciu sejmu, frakcyja zaś Bockum-Delffs chciałaby odpowiedzieć na każdy ustęp. W jednej tylko rzeczy zgadzają się oba stronnictwa, a to w protestacyi przeciwko wciągnięciu Króla w spory stronnictw, w potępieniu w nacisk urzędowy na wybory wywarty i w zadaniu reformy izby panów. *Gazeta narodowa* spodziewa się rychłej zgody obu frakcyi między sobą, a frakcyja Grabowa oświadcza się za adresem. W Berlinie zaskwestrowano w ostatnich dniach *Nową pruska gazetę*, *Berlińską powszechną gazetę* i *Publicystę*, pierwsze podobno za artykuł z *Saturday Review* wyjęte, a *Publicystę* za artykuł wstępny o mowie księcia Hohentloea.

(Izby saskie.) Na pierwszym posiedzeniu drugiej izby sejmu saskiego w Dreźnie w dniu 22. maja, prezes Haberkon oświadczył, iż traktat handlowy prusko-francuski właściwym był powodem zwołania sejmu. Dodał zaś, iż sam jest za tym traktatem i nie podziela wcale obawy jakie u niektórych osób wzniesła. Jeżeli traktat wejdzie w wykonanie, to zaiste niektóre gałęzie przemysłu krajowego natem ucierpią, mianowicie w okresie przechodowym. Lecz nie masz na świecie postępu, któryby nie nadwyrężył interesu pojedynczych indywidualuów. Dość tu wspomnieć o zniszczeniu pańszczyzny, o drogach żelaznych, o zaprowadzeniu wolności zarobkowania, na czym wiele osób ucierpiało. Zapomniano jednak o interesie pojedynczych ludzi przez wzgląd na dobro ogółu. Tak też rzecz się ma i z prusko-francuskim traktatem. Jest on wyraźnym postępem ku lepszej przyszłości. Otwiera on krom drogi dla obrotów handlowych krajów i ludów, dla tego interesa prywatne ustąpić muszą. Tym niesłuszniejsze zaś są obawy pod względem politycznym. Dobry byt ludów stanowi o ich losach. Im więcej się dobry byt powiększa, im bardziej ludy i kraje związane będą między sobą wzajemnymi interesami, tym trudniej myślą o ich zagładzie, tym pewniej zachęcałki dominacyjne pojedynczych panujących odparto będą. Pod każdym przeto względem traktat zasługuje na to ażeby go przyjęto.

(Zawieszenie wyborów w Kassel.) *Gazeta kaselska* z dnia 23. marca zawiesiła następujące rozporządzenie względem wstrzymania wyborów do drugiej izby sejmu państwa. Rozporządzenie to brzmi jak następuje: „Z Bożej łaski My Fryderyk Wilhelm I. Elektor etc. etc. rozporządzamy po wysłuchaniu naszej rady ministrów: Gdy zgromadzenie związkowe na wspólny wniosek Prus i Austrii na posiedzeniu z d. 13. marca b. r. uchwaliło, prosić rząd elektoralny heski o wstrzymanie wyborów, wedle ostatniego rozporządzenia nastąpić mających, ażeby nie przeszkodził wspólnym wnioskom Prus i Austrii na posiedzeniu z d. 8. marca uczynionym, przeto wszelkie czynności do wyborów się odnoszące wstrzymane być mają. Wszyscy których to dotyczy stosownie do tego postępować winni. Dan z najwyższym naszym podpisem i przy wyciśnięciu pieczęci państwa w Kassel d. 22. maja 1862 r. Fryderyk Wilhelm. (Pieczęć państwa) v. Abée, v. Volemar, v. Rohde, v. Ende, v. Loddeus.“

(Siostry miłosierdzia i Diakonki.) Na posiedzeniu magistratu miasta Augsburga, w końcu zeszłego tygodnia, dziekani miejscy wyznania katolickiego i protestanckiego oświadczyli ze względu na uchwałę deputowanych miejskich i magistratu co do wypowiedzenia siostrom miłosierdzia i diakonkom służby w szpitalu z przyczyny różnicy wyznania, że od zaprowadzenia siostrowi miłosierdzia i diakonek nigdy najmniejsza pod względem religijnym nie zaszła poróżnienie ani pomiędzy zakonnicami, ani pomiędzy chorymi lub posługaczami. Pewna jest owszem, że do tej chwili w całym zakładzie panowała jak najlepsza zgoda i że nikt zgoła nie miał dotąd ani razu przyczyny uznać się na najmniejszą przeszkodę w swoim wyznaniu. Owszem, można być przekonanym, że dopiero wydalenie siostrowi miłosierdzia i diakonek z ich dotychczasowego zakresu działania zamąci spokój religijny, ponieważ tak wszyscy prawowierni protestanci jak katolicy przeciwko sprawcom tego najgłębszy żal uczują.

Rosya.

Petersburg. 17. maja. (Kolej żelazna z Odessy.) *Goniec odeski* donosi, że budowę kolei żelaznej z Odessy do Benderga objęło towarzystwo angielskie. Kolej ta połączy Odessę z Dniestrem, a tem samem z koleją galicyjską. Budowa kolei z Odessy do Kijowa ma być także rozpoczęta.

Ameryka.

(Wypadki wojenne.) *Gazeta holońska* zamieściła następującą korespondencję z Nowego Jorku: Z Nowego Orleanu nie masz jeszcze szczegółów, chociaż wzięcie miasta urzędownie ogłoszone zostało. Komunikacya pocztowa z niem jest już przywró-

cona i parowce rządowe listy do Nowego Orleanu zabierają. Nowo mianowany poborca celny, Lathrop, lojalny południowiec, udał się już do Nowego Orleanu, gdzie formuje stowarzyszenie w duchu utrzymania unii i gdzie władza związkowa z łatwością w wykonanie wejść może. Pod Koryntem generałowie Beauregard i Hallek stoja na przeciw siebie w odległości dwóch mil angielskich, i lada dzień walnej bitwy spodziewać się trzeba. Przed kilkoma dniami 400 Niemców wziętych w rekruty do wojska separatystów, przeszło z bronią i pakunkiem do unionistów. Rzecz ta jest bardzo ważną, dowodzi bowiem, iż na takie przymusowe wojsko wcale liczyć nie można. — Pau Mercier jeździł do Richmondu z rozkazu Cesarza Napoleona, ażeby separatystom wykazać niemożliwość dalszego eporu, proponował więc swoje pośrednictwo do zawarcia ugody. Dla Lincoln'a i Sewarda krok ten był bardzo pożądany, chociaż Cesarz chciałby przywrócenia unii na pierwiastkowej jej podstawie, z zachowaniem szczególnych praw każdego z osobna państwa, a więc i z zachowaniem niewoli.

Biuro Reutersa zamieściło następujące wiadomości z Nowego Jorku, 9. maja: Raporta unionistów donoszą, że warownie ponizej nowego Orleanu leżące ostrzeliwano przez całe sześć dni, ze strony unii walczyło 21 łodzi moździerzowych i 3 łodzie działowe. Dnia 25. kwietnia zamilkł ogień warowni i 14 parowców unii miały otwartą drogę po rzece Mississippi. Jenerał Buttler wyładował z 4000 ludzi powyżej warowni; 11 łodzi działowych separatystów zniszczone zostały. Oficer unii, Bayley, donosi urzędownie, iż wojska unii zajęły nowy Orlean, tudzież warownie Jakson, Filip, Lisington i Pike. Donosi o zupełnem zniszczeniu wszystkich łodzi działowych, parowców, baterji pancernych, zgola wszystkich przyborów wojennych separatystów. Separatyści zniszczyć mieli okręty i bawelny za 10 milionów dolarów. Wojsko unii straciło 30. ludzi zabitych a 100 miało rannych; stratę separatystów podają do 1500 ludzi. Droga teraz jest zupełnie otwarta, bo wszystkie warownie separatystów są zniszczone aż po Baton-Ronga, a nawet aż po Memphis. *Louisville Dispatch* donosi, że po nad rzeką Mississippi od nowego Orleanu aż do Memphis ciągle palą majątki, a mianowicie bawelny. W Memphis leża w pogotowiu wielkie zapasy cukru i melasy dla wrzucenia ich w wodę, a bawalnę mają palić. Za zbliżeniem się floty unionistów, mieszkańcy miast nadbrzeżnych cofali się w głąb kraju, niszcząc i paląc całe okolice. Jeden tylko plantator nie chciał spalić swej bawelny. Depesza z Jorktown z d. 7. maja donosi: Po opuszczeniu Williamsburga przez separatystów, jenerał M. Clellan ścigał ich aż do rzeki Chikahominy. Separatyści chroniąc się po tą rzekę, zniszczyli za sobą wszystkie mosty. Wojsko M. Clellana zostało na lewym jej brzegu. 20.000 ludzi wojsk unii wyładowało pod West-Point, 20 mil powyżej Williamsburga pod dowództwem jenerala Franklina.

Azja.

Poczta zamorska.

Otrzymana w Tryeście parowcem Lloyda „Vulkan“ d. 24. b. m. Przywozi doniesienia z Kalkuty z 22., Singapore z 22. i z Batawii z 14. kwietnia. W Banjermassing spokojność przywrócona. W zatoce Tomini korsarze uprowadzili jeńcem 200 osób.

Hongkong, 15. kwietnia. Dnia 4. połączone siły angielskie i francuskie napadły obóz powstańców pod Wengkadza, zład ci pustoszyli zachodnią okolicę Shanghai, wzięły obóz szturmem, i zniszczyły fortyfikacye. Admirał Hope, który z pułkownikiem Ward puścił się w pogoń za uciekającymi, otrzymał postrzał w nogę. Z Tientsinu wyprawiono do Shanghai posiłki. Oddział wojsk francuskich ma skoncentrować się u nadbrzeża. Cudzoziemcy za paszportami mogą zwiedzać Peking. Alcosk poseł angielski odjechał z Japonii.

Ostatnie wiadomości.

Darmstadt, 25go maja. Jej król. Wysokość Wielka Księżna dziś o godzinie 11tej przed południem rozstała się z tym światem.

Paryż, 26. maja. Dzisiejszy „Monitor“ donosi o zamianowaniu senatorami panów Chasseloup Laubats, Goyon i Ingris. Dalej donosi dziennik rzeczony, że Cesarz dla zredukowania czynnego stanu armii postanowił zorganizować na nowo korpus okupacyjny Rzymu. Jenerał Goyon został powołany objąć służbę przy osobie Cesarza, a w dowód łaski mianowano go senatorem.

Nowy York, 13. maja. Unioniści zajęli bez oporu Norfolk; zastali tu zniszczone warsztaty okrętowe, i w podobnym stanie arsenał i okręta. „Merimac“ został wysadzony w powietrze. Jenerał Mac Clellan stoi na 20 mil przed Richmond. Izba reprezentantów głosiwała za zniesieniem niewolnictwa w Ameryce północnej. W Nowym Orleanie ogłoszono stan oblężenia. Linkoln wydał proklamacyę, w której zapowiada zniesić blokadę w Nowym Orleanie, Beaufort i Port Royal od 1. czerwca. Warunki są: okręta muszą być zaopatrzone w certyfikaty od konsulów amerykańskich i nie mieć na pokładzie kontrabandy wojennej. Blokada innych portów zniesiona nie będzie.

